

# Mydelniczki i pyrkadełka w Cieszynie

Data publikacji: 24.07.2010 19:25

□

**W samo południe (24 lipca ) rynek w Cieszynie zapełnił się dawnym marzeniem milionów kierowców, a wszystko za sprawą sympatyków zrzeszonych w czeskim Veteran Trabant Klubie, którzy tego dnia odwiedzili miasto.**

Pierwszy "ford karton", jak z racji na wykonane z duroplastu nadwozie przezywano trabanta, zjechał z taśmy produkcyjnej zakładów w Zwickau w 1957 roku. Velorex to z kolei czeskosłowacka marka pojazdów mechanicznych o bardzo prostej konstrukcji, głównym użytkownikiem samochodów marki velorex mieli być inwalidzi.

Na płycie rynku stanęły trabanty i velorexy, łącznie około 50 sprawnych pojazdów. Prostu z Cieszyna uczestnicy udali się w dalszą podróż do Czech.

**- *Trabanta kupił mój tata, można powiedzieć, że właściwie wychowałam się w nim. Jeździmy nim do tej pory, jest łatwy w obsłudze, rzadko się psuje i sporo może się w nim zmieścić*** – wylicza zalety pani Iwona uczestniczka samochodowego zlotu.

(bsk)